ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA

VOL. XXXV SECTIO G 1988

Twórcy lubelskiego ośrodka historycznoprawnego — ich droga życiowa i wkład do nauki

W r. 1987 minęło 10 lat od śmierci dwóch wybitnych przedstawicieli nauk historycznoprawnych, współtwórców Wydziału Prawa UMCS i jego byłych dziekanów — profesorów: Józefa Mazurkiewicza i Adama Wilińskiego. Wcześniej zmarli: profesor Leon Halban (r. 1960) i docent Witold Sawicki (r. 1973). Ci profesorowie, nauczyciele akademiccy i wychowawcy młodzieży, położyli duże zasługi przy formowaniu istniejącego i nadal rozwijającego się lubelskiego ośrodka historycznoprawnego. Czcząc pamięć przedwcześnie zmarłych naszych Mistrzów przez zorganizowanie sesji naukowej * — pragniemy przypomnieć Ich drogę życiową i działalność naukowo-dydaktyczną oraz dokonać próby określenia Ich wkładu do ogólnopolskiego dorobku naukowego. Dla kolejności omawiania przyjmujemy najprostsze kryterium — porządek alfabetyczny.

Leon Halban (1893—1960)

(napisał *Wojciech Szwarc*)

Pochodził w linii męskiej z rodziny żydowskiej, spolonizowanej od kilku pokoleń, które w ciągu XIX w. wydały kilku wybitnych przedstawicieli nauk medycznych i prawnych.[1] Jego matka, Zofia ze Spasowi-

* Z inicjatywą zorganizowania sesji wystąpił w r. 1981 ówczesny dyrektor Instytutu Historii i Teorii Państwa i Prawa — prof. dr hab. Henryk Groszyk. Sesja odbyła się 17 grudnia 1987 r.

[1] Dziadek — Leon Blumenstock-Halban (1838—1897), profesor medycyny sądowej Uniwersytetu w Krakowie; ojciec — Alfred Halban (1865—1926), profesor historii prawa Uniwersytetów w Czerniowcach i Lwowie; stryj — Henryk Halban

czów, była bratanicą Włodzimierza Spasowicza (1829—1906), prawnika naukowca i praktyka, historyka literatury i krytyka, pozytywistycznego społecznika i polityka bliskiego koncepcjom Aleksandra Wielopolskiego.[2] Po ukończeniu w r. 1911 Gimnazjum Klasycznego we Lwowie, L. Halban rozpoczął studia prawnicze na tamtejszym Uniwersytecie, uczestnicząc w zajęciach prowadzonych przez O. Balzera, W. Abrahama, I. Koschembar-Łyskowskiego, M. Schorra, a ponadto S. Zakrzewskiego (historia), W. Semkowicza (nauki pomocnicze historii), K. J. Twardowskiego (filozofia). W r. 1913 spędził semestr w Uniwersytecie w Grenoble, natomiast w r. 1914, zwolniony z powodu wady wzroku od służby wojskowej, kontynuował studia w Wiedniu. Pracował tam pod kierunkiem M. Hussarka (kanonistyka), M. L. Hartmanna (historia średniowieczna), K. Grünberga (historia ekonomii) i E. Ehrlicha (socjologia). Rok 1916 zapisał się w życiorysie L. Halbana zatrudnieniem Go w biurze prezydialnym NKN w Wiedniu, doktoratem przeprowadzonym we Lwowie i delegowaniem przez L. Bilińskiego i I. Daszyńskiego do polonizowanego okupacyjnego zarządu cywilnego w Generalnym Gubernatorstwie Lubelskim, gdzie pracował do zakończenia wojny.[3]

Na początku r. 1919 L. Halban został powołany do Sekcji Emigracji i Pośrednictwa Pracy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Jako referent prawny i organizacyjny brał udział między innymi w opracowaniu konwencji emigracyjnej z Francją i towarzyszących umów technicznych. W r. 1920 przeszedł do pracy w bankowości, gdzie pełnił obowiązki sekretarza generalnego państwowego Banku Budowlanego, a od r. 1923 objął dodatkowo stanowisko sekretarza i zastępcy prezesa Komitetu Ban-

(1870—1933), profesor neurologii i psychiatrii Uniwersytetu we Lwowie. Gałąź wiedeńską rodu Blumenstocków-Halbanów reprezentują Henryk (1845—1902), ministerialny urzędnik austriacki i dziennikarz, oraz Józef (1870—1937), profesor ginekologii Uniwersytetu w Wiedniu, jak się wydaje brat stryjeczny Alfreda i Henryka Halbanów ze Lwowa, żonaty z Selmą Kurz (1877—1933), gwiazdą koloraturową opery wiedeńskiej. Zob. *Polski słownik biograficzny*, t. IX/1, z. 41, Wrocław 1961, ss. 243—246; *Historia nauki polskiej*, pod red. B. Suchodolskiego, t. IV (1863—1918), cz. I—II, III, Wrocław 1987, *passim; Jüdisches Lexikon, Ein enzyklopädisches Handbuch des jüdischen Wissens*, t. 1, Berlin 1927, szp. 1081—1082, t. 2, Berlin 1928,, szp. 1358, t. 3, Berlin 1929 szp. 945; *Encyklopaedia Judaica, Das Judentum in Geschichte und Gegenwart*, t. 7, Berlin 1931, szp. 856.

[2] J. Kulczycka-Saloni: *Włodzimierz Spasowicz, Zarys monograficzny*, Wrocław 1975, s. 204; *Włodzimierz Spasowicz (1829—1906)*, [w:] *700 lat myśli polskiej, Filozofia i myśl społeczna w latach 1865—1895*, cz. 1, Wybrały, opracowały, wstępami i przypisami opatrzyły: A. Hochfeldowa, B. Skarga, Warszawa 1980, ss. 313—334.

[3] K. W. Kumaniecki: *Czasy lubelskie, Wspomnienia i dokumenty (18 IV 1916—2 XI 1918)*, Kraków 1927, *passim;* J. Lewandowski: *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką (1914—1918)*, Warszawa 1980, *passim.*

ków Państwowych i Subwencjonowanych przez Państwo. Komitet broniąc interesów państwowych przed prywatnym łódzkim kapitałem naraził się na krytykę ze strony Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów „Lewiatan".

Karierę uniwersytecką rozpoczął L. Halban dopiero po habilitacji, przeprowadzonej w r. 1926 we Lwowie, gdy został st. asystentem przy Katedrze Prawa Kościelnego, adiunktem, w r. 1932 — profesorem tytularnym, w r. 1936 — profesorem nadzwyczajnym i po ustąpieniu W. Abrahama — kierownikiem tej katedry.[4]

Po wkroczeniu do Lwowa Armii Czerwonej pozostał na Wydziale Prawa do czasu wprowadzenia tam języka ukraińskiego jako wykładowego. Rezygnując z proponowanych Mu wykładów z historii prawa starożytnego i średniowiecznego, przyjął propozycję współpracy naukowej. W r. 1940 ujawniła się jednak ciężka choroba (zapalenie nerwów ruchowych), z którą zmagał się już do końca życia. Ukrywany przez okres okupacji hitlerowskiej w jednym z lwowskich klasztorów, ponieważ był poszukiwany przez gestapo, dotrwał do wyzwolenia w r. 1944. Jesienią tegoż roku został powołany na Wydział Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL, ale ze względu na zły stan zdrowia przyjechał do Lublina dopiero w lutym 1945 r. i objął tu na Wydziale Prawa Kanonicznego Katedrę Prawa Publicznego Kościelnego i na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych zastępczo wykłady z historii ustroju Polski, a następnie z historii prawa na zachodzie Europy, przemianowanej później na powszechną historię państwa i prawa. W r. 1946 uzyskał tytuł profesora zwyczajnego na KUL. Po utworzeniu Wydziału Prawa w UMCS, od września 1949 r. objął Katedrę Powszechnej Historii Państwa i Prawa, zrazu jako profesor kontraktowy, a od następnego roku jako profesor zwyczajny w UMCS. Od tego momentu jeszcze przez 10 lat, mimo nasilającej się choroby, pracował naukowo, zajmował się dydaktyką, opiekował materialnie młodzieżą akademicką, udzielał się w życiu społecznym miasta i regionu, pełniąc wiele funkcji organizacyjnych, oraz uczestniczył w pracach Sejmowej Komisji Konstytucyjnej.[5] Pozbawiony

[4] K. Koranyi: *Leon Halban*, „Państwo i Prawo" 1960, R. XV, z. 10, ss. 626—627. Praca habilitacyjna była recenzowana przez H. F. Schmida w „Zeitschrift der Savigny-Stiftung f. Rechtsgeschichte", Kanonistische Abteilung 1927, t. 47, ss. 515—518. Wzmiankę o habilitacji podała „Kanonistische Chronik" w tym samym tomie, s. 562. O czasach lwowskich zob. S. E. Nahlik: *Przesiane przez pamięć, W rodzinnym gnieździe*, Kraków 1987, *passim*.

[5] *Historia Wydziału 1949—1974*, [w:] *25 lat Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej*, cz. 1, oprac. J. Malarczyk, R. Tokarczyk, Lublin 1975, s. 36; A. Burda: *Przymrozki i odwilże, Wspomnienia z lat 1945—1957*, Lublin 1987, ss. 264, 266—267; W. Tuczemska, „Caritas" 1960, R. XVI, nr 6, ss. 28—30; H. Jarodzka, „Lud" 1960, t. 46, ss. 471—474.

przez chorobę możliwości samodzielnego poruszania się, mieszkał w budynku Wydziału przy Pl. Litewskim 3. Jego charakterystyczna sylwetka na wózku inwalidzkim utrwaliła się w pamięci kilku roczników studenckich z końca lat pięćdziesiątych, nie znających Go już z sali wykładowej.

Początki pracy naukowej L. Halbana wiążą się z lwowskimi seminariami u O. Balzera i W. Abrahama.[6] Pod kierunkiem Balzera przygotował na podstawie najstarszych zachowanych źródeł rozprawę *Ustrój i kompetencje rady miejskiej Lwowa w XV w.* Zakwalifikowana przez opiekuna do druku, zaginęła jednak podczas pierwszej wojny światowej. Na seminarium u W. Abrahama napisał *Powstanie i rozwój zapowiedzi małżeńskich w wiekach średnich.* Praca ta ukazała się w księdze pamiątkowej dla O. Balzera i osobno z aparatem naukowym (r. 1925).

Większość publikacji L. Halbana dotyczyła bezpośrednio lub pośrednio doktryny i prawa Kościoła katolickiego oraz ich historii. W habilitacyjnej monografii o lichwie (r. 1926) przedstawił przebieg walki podjętej przez naukę i ustawodawstwo kościelne z tą formą wyzysku. Mimo przyjęcia jako końcowej cezury soboru w Vienne z r. 1311, nawiązał do czasów nowożytnych twierdząc, że XIX-wieczni badacze, posługujący się teorią „wolności gospodarczej", mylnie oceniali intencje Kościoła, który nie dążył do zahamowania postępu gospodarczego, lecz miał na celu ochronę równowagi społecznej. W rozprawach: *Zwiększenie odpowiedzialności karnej w prawie kanonicznym z powodu wyższej społecznej godności winowajcy* (r. 1928) i *Znaczenie nieznajomości prawa w kanonistyce* (r. 1930) poddał analizie obie zasady, uznając je za szczególnie istotne dla chrześcijańskiego ideału sprawiedliwości i propagowanych przez Kościół norm społecznych.

W ramach tego nurtu, przyjmowanego u L. Halbana za jeden z dwu głównych, ale chronologicznie wcześniejszy, dają się dodatkowo wyróżnić osobne grupy tematyczne: np. o stosunkach państwa z Kościołem i zagadnieniach społecznych w doktrynie i prawie kanonicznym w styczności z nowożytnymi doktrynami świeckimi. Należą tu: *Supremacja państwa nad Kościołem, nauka Van Espena* (r. 1927), *Konflikt papiestwa z cesarstwem jako walka o zdrowie moralne życia politycznego* (r. 1938), *Wczesne chrześcijaństwo w stosunku do państwa na tle ogólnej katolickiej nauki o państwie* (r. 1938) oraz publikacje z zakresu prawa konkordatowego. Poza komentarzem do porozumienia zawartego w r. 1925 przez II Rzeczpospolitą, szczegółowo przedstawił na przykład układ między Stolicą Apostolską i Królestwem Włoch z r. 1929 (r. 1930). Omówił mię-

[6] O seminarium u W. Abrahama i jego uczestnikach pisali J. Sawicki, „Kwartalnik Historyczny", 1946, R. LIII, z. 3—4, ss. 407—413; A. Vetulani: *Dzieje historii prawa w Polsce*, Kraków 1948, ss. 46—47.

dzy innymi zasady polityki rządowej od czasów C. Cavoura, który w latach sześćdziesiątych XIX w. wystąpił z hasłem „wolnego Kościoła w wolnym państwie". W rozprawie *Zanik supremacji państwa nad Kościołem w Niemczech* (r. 1933), poprzedzonej drobniejszymi artykułami, scharakteryzował stosunki od zakończenia pierwszej wojny światowej do początku lat trzydziestych. Wiele uwagi poświęcił konstytucji z r. 1919, która miała według Niego dużą samodzielność i oryginalność w zakresie problematyki wyznaniowej, różniąc się od rozwiązań francuskich i włoskich. Autor słusznie przewidywał, że innowacje nie będą trwałe. Kierunek zmian zachodzących w polityce wyznaniowej państwa niemieckiego po objęciu władzy przez Hitlera sygnalizował między innymi w artykule *Małżeństwo niemieckie na podstawie ustawy z 6 VII 1938* (r. 1939).

Rozważając przyczyny istniejących w przeszłości trudności w ułożeniu stosunków między państwem i Kościołem w sposób wzajemnie korzystny, autor wyraził przekonanie, że wynikały one w dużym stopniu ze ścierania się uniwersalizmu Eklezji z partykularyzmem suwerennych państw. Wniosek ten pojawił się w pracy o zasadach społecznych zawartych w kodeksie prawa kanonicznego z r. 1917 (r. 1922) i referacie o tym samym tytule, wygłoszonym przez L. Halbana na II Międzynarodowym Kongresie Prawa Porównawczego w Hadze (r. 1937). Interesował się On przede wszystkim społeczną rolą wyznaczoną prawu przez Kościół oraz jego stosunkiem do różnych form ustroju społecznego. Pisał również o społecznych ideałach chrześcijaństwa w pierwszych jego wiekach (r. 1929) i za czasów obowiązywania dekretu Gracjana z XII w. (r. 1948). Jego zdaniem, ów wczesny okres miał szczególne znaczenie dla formowania się doktryny, gdyż organizujący się Kościół budował swą naukę w częściowej izolacji od wpływów zewnętrznych. Za punkt centralny koncepcji społeczno-prawnej, przekazanej przez Gracjana, Halban przyjmował pojęcie sprawiedliwości rozumianej jako „oddawanie każdemu, co mu się należy, niepożądanie cudzego, zaniedbywanie korzyści własnej, strzeżenie powszechnej słuszności", a nadto podkreślanie znaczenia świadomości i woli człowieka.

Jako treściowe zamknięcie publikacji dotyczących Kościoła można potraktować rozprawę zatytułowaną *Kilka uwag* (r. 1957), zawierającą ocenę stanu badań nad miejscem prawa kościelnego wśród innych działów prawa oraz zarys poglądów na temat jego znaczenia naukowego i praktycznego.

Tematyka społeczna przewijała się także w innych pracach L. Halbana, poszerzonych o obserwacje ekonomiczne, wyniesione z pracy w administracji i bankowości. Przykładowo można tu wymienić artykuł (r. 1920) o celach i strukturze Międzynarodowej Organizacji Pracy, utwo-

rzonej w r. 1919. Autor przestrzegał w nim przed przedwczesnymi ocenami tej instytucji, do czego skłaniała Go między innymi niejasność wielu sformułowań części XIII traktatu wersalskiego — *O pracy* — dająca pole do różnej wykładni i wykorzystywania organizacji do celów sprzecznych z jej założeniami. Nie był przekonany o szczerości deklarowanych w dokumencie wyidealizowanych motywów. W rzeczywistości nie one, lecz raczej obawa przed rewolucją skłaniały strony traktatu do zainteresowania się warunkami życia „sfer pracujących". Podobnie w artykule o zadaniach ustawodawstwa społecznego (r. 1921) zarzucił polskiej polityce wewnętrznej sprzeczności oddziaływające ujemnie na stosunki gospodarcze i podsycające antagonizmy. Halban podkreślał, że nie broni grup społecznych — „przeżytków mniej lub bardziej odległych epok", ale środek poprawy sytuacji widzi w zgodnej współpracy klas, opartej na „produktywnej demokratycznej kooperacji". Wśród szczegółowych propozycji wymieniał między innymi przekazanie przez państwo części zadań syndykatom i związkom zawodowym. Myśli te znajdowały, zdaniem Halbana, wdzięczne pole do zastosowania także w stosunkach międzypaństwowych. Miejsce partykularnej, drapieżnej ekonomii winna zająć „nauka gospodarstwa światowego" (r. 1920). W pracy *O jedności moralnej świata* (r. 1948) wyraził z kolei przekonanie, że dalsze istnienie gatunku ludzkiego wymaga nieodzownego odrzucenia dzielących jeszcze ludzi różnic w sferze moralności i budowania jedności. Wszystko, co służy realizacji ideału jedności moralnej, jest postępem, czyli zdążaniem do coraz większego wyzwolenia człowieka, świadomego należnych mu praw, żądającego takiego samego poszanowania swej godności, jakie w równej mierze gotów jest przyznać innym. Taki sposób postępowania miał zapewnić, zdaniem Halbana, poczucie jedności człowieka z ludzkością i własnym krajem.

Rodzenie się ruchu narodowosocjalistycznego w Niemczech i jego założenia ideologiczne zwróciły uwagę L. Halbana. Pierwsze prace, publikowane jeszcze przed wojną, wraz z powojennymi z tej dziedziny stanowią drugi nurt charakterystyczny dla Jego dorobku. Są to: *Religia Trzeciej Rzeszy* (r. 1936), *Narodowy socjalizm jako przejaw cywilizacyjny* (r. 1937) i *Istota duchowa Trzeciej Rzeszy* (r. 1939), gdzie wyjaśnia genezę propagowanej przez ruch apologii barbarzyństwa, odrzucania wartości chrześcijańskich, pogardy dla racjonalizmu intelektualnego i uznawania narodu niemieckiego za wybrany do spełnienia misji dziejowej. Dowodzi, że znani szeroko w świecie twórcy nieprzemijających wartości kultury niemieckiej reprezentowali aspiracje duchowe mniejszości. Idee, w imię których działali naziści, narodziły się w istocie z subkultur, rozwijanych w kręgach dalekich od elity intelektualnej. Poglądy Halbana spotkały

się z ostrymi atakami ze strony Alfreda Rosenberga, Georga Cleinowa i Hansa Kocha. Podczas okupacji zaginął rękopis *Teologii rasizmu* i inne materiały, pomyślane jako uzupełnienie prac przedwojennych. Wątek ten kontynuował L. Halban już po wojnie. Wówczas ukazały się jego rozprawy: *Mistyczne podstawy narodowego socjalizmu* (r. 1946), *Problem kultury niemieckiej* (r. 1946), *Religia starogermańska* (r. 1949), *Rasizm i antyintelektualizm* (r. 1957) i *Prawo na usługach imperializmu rasistowskiego* (r. 1957).

Do wymienionych wyżej prac powojennych doszło jeszcze kilka pozycji o charakterze przeglądowym, ukazujących dalsze potrzeby i perspektywy badawcze, np. *O potrzebie badań etnosocjologicznych nad religijnością* (r. 1946) czy *Znaczenie zwyczajów prawnych i ich badanie* (r. 1952). W pierwszej autor między innymi krytycznie ocenił przydatność popularnych w XIX w. teorii w celu nowoczesnego ujęcia zjawiska religijności ze względu na ich aprioryczne nastawienie. W drugiej pracy, idąc śladami E. Ehrlicha, dowodził, że istnieje potrzeba podjęcia badania zwyczajów prawnych jako „żywego prawa", ponieważ wiara w moc ustawodawcy niekiedy zawodzi w zetknięciu z poczuciem prawnym panującym w społeczeństwie. Tematykę tę kontynuował w swej ostatniej publikacji *Parę słów o sakralnym sankcjonowaniu niektórych dawnych zwyczajowych przepisów prawnych, między innymi dotyczących stanowiska społecznego kobiety* (r. 1960).

W dorobku naukowym L. Halbana łatwo daje się zauważyć linia chronologiczna narzucona przez wojnę, dzieląca publikacje na pochodzące sprzed r. 1939 i powojenne. Ukształtowanie profilu zainteresowań i główne dokonania pochodzą z okresu przedwojennego. Prace powojenne to przede wszystkim rozszerzenie i popularyzowanie wcześniejszych ustaleń, a także próby poszukiwania nowych dróg dla historii prawa, np. poprzez etnografię prawniczą.[7] Monografie z zakresu powszechnego prawa kanonicznego, uwzględniające również polskie prawo partykularne, stawiają Halbana w gronie następców W. Abrahama, godnych swego nauczyciela. Znaczenie opracowań dotyczących szeroko rozumianej ideologii narodowego socjalizmu, oprócz walorów naukowego podejścia, polega na ich wy-

[7] J. Willaume: *Działalność naukowa Leona Halbana*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego", nr 1, Lublin 1961, ss. 7—15; W. Szwarc, R. Tokarczyk: *Leon Halban — uczony i działacz społeczny*, „Kamena" 1973, nr 20 (532). Przed L. Halbanem udane próby wprowadzenia do badań historycznoprawnych etnografii (etnologii), a ponadto socjologii podjął Lotar Dargun, kierujący Katedrą Historii Prawa Niemieckiego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Za jego kierownictwa, przypadającego na lata 1887—1893, habilitował się z tej dyscypliny ojciec Leona — Alfred Halban, zob. S. Brzozowski: *Warunki organizacyjne życia naukowego w trzech zaborach [zabór austriacki]*, [w:] *Historia nauki...*, t. IV, cz. I—II, s. 169 oraz S. Grodziski: *Nauki prawne*, *ibid.*, cz. III, ss. 953 i n.

mowie politycznej, uświadamiającej Polsce i Europie na kilka lat przed wojną rodowód i charakter tego ruchu. Wojna i jej następstwa sprawiły, że nie był to pod względem ilościowym dorobek stawiający L. Halbana w historii prawa wśród najwybitniejszych jej przedstawicieli.[8] Na efektach powojennej działalności zaciążyła ponadto sytuacja ośrodka lubelskiego, odbudowującego (KUL) bądź tworzącego od podstaw (UMCS) swój potencjał. Nie bez znaczenia wydaje się także ogólna sytuacja nauk społecznych w Polsce, stojących na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych wobec problemów metodologicznych i odczuwających brak szerszych kontaktów z nauką światową.

L. Halbanowi nie było dane wychować własnych uczniów. Fakt ten nie powinien, w świetle znanych już okoliczności, wpływać na ocenę Jego profesury. W czasie pracy w UMCS (1949—1960) w kierowanej przez Niego katedrze było zatrudnionych ogółem 7 asystentów. Przechodzili oni jednak po kilku latach do innych katedr, gdzie zdobywali kolejne stopnie naukowe (W. Ćwik, M. Poźniak-Niedzielska), albo do praktyki. Z tej drugiej, liczniejszej, grupy tylko J. Markiewicz, mimo odejścia do adwokatury, nadal zajmował się historią prawa (doktorat u J. Mazurkiewicza) i historią najnowszą (habilitacja na Wydziale Humanistycznym UMCS).

Józef Mazurkiewicz (1904—1977)

(napisał *Władysław Ćwik*)

Urodził się 14 września 1904 r. w Kurowie, byłym miasteczku prywatnym ówczesnego powiatu puławskiego, guberni lubelskiej, jako syn Stanisława Mazurkiewicza, miejscowego rolnika i bednarza oraz Feliksy z Kędzierskich. Ukończył w Kurowie szkołę powszechną, a następnie rozpoczął naukę w odległym o 30 km Lublinie, w najstarszym lubelskim gimnazjum im. Stanisława Staszica, gdzie uzyskał maturę w r. 1922. Studia prawnicze rozpoczął na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, zasilanym częściowo kadrą Uniwersytetu Jana Kazimierza ze Lwowa i Uniwersytetu Warszawskiego. Jednym z lwowskich profesorów był Przemysław Dąbkowski, historyk prawa, założyciel zasłużonego wydawnictwa

[8] Bibliografie cząstkowe: *Bibliografia publikacji pracowników naukowych Wydziału 1949—1973*, [w:] *25 lat Wydziału Prawa...*, cz. 2, oprac. S. Fedorko, s. 227; H. Jarodzka, „Lud' 1960, t. 46, ss. 474—475.

seryjnego „Pamiętnik Historyczno-Prawny”. Na jego seminarium znalazł się Józef Mazurkiewicz. Wykazując szczególne zainteresowania naukami historycznoprawnymi uczestniczył ponadto w zajęciach seminaryjnych prowadzonych przez prof. Józefa Rafacza (UW), zajmującego się głównie dziejami dawnego polskiego prawa sądowego. Zajęcia te ukształtowały kierunek przyszłych zainteresowań badawczych J. Mazurkiewicza. Chcąc zdobyć gruntowniejsze wykształcenie historyczne i udoskonalić umiejętności warsztatowe podjął również na KUL studia z dziedziny historii, uzyskując absolutorium (1926—1929). Studia prawnicze uwiecznione zostały egzaminem dyplomowym przed komisją egzaminacyjną Uniwersytetu Lwowskiego i zdobyciem tytułu magistra praw (r. 1927).

Po studiach rozpoczął praktykę prawniczą — odbył aplikację sądową i adwokacką, a po zdaniu stosownych egzaminów w r. 1934 podjął praktykę adwokacką. Do spółki ze Stefanem Sikorskim prowadził kancelarię adwokacką w Lublinie.[9] Nie zaniedbywał jednak równocześnie swych zamiłowań historycznoprawnych. W r. 1933 w serii rozpraw drukowanych przez lwowski „Pamiętnik Historyczno-Prawny” (pod red. P. Dąbkowskiego) ukazała się 80-stronicowa praca J. Mazurkiewicza *Ustawy amortyzacyjne w dawnej Polsce*. Została ona przyjęta jako dysertacja doktorska, pozostał do uzupełnienia tylko egzamin ustny. Z dopełnieniem formalności związanych z doktoratem młody adwokat lubelski niezbyt się spieszył, zwłaszcza że wiele czasu poświęcał działalności społeczno-politycznej. Interesował się i kierował pracą organizacji kulturalno-oświatowych na wsi oraz brał udział w wiejskim ruchu młodzieżowym jako aktywny działacz wiejskiej organizacji młodzieżowej „Siew” — był przewodniczącym władz wojewódzkich tego związku i równocześnie wiceprzewodniczącym zarządu krajowego. W r. 1938 kandydował z ramienia Obozu Zjednoczenia Narodowego w wyborach do Sejmu i uzyskał mandat poselski.

Gdy wybuchła wojna w r. 1939, J. Mazurkiewicz nie chciał skorzystać z przysługującego mu immunitetu poselskiego i ochotniczo zgłosił się do wojska. Został wcielony do 8 Pułku Piechoty Legionowej w randze podporucznika. W ciężkich bojach pod Tomaszowem Lubelskim, gdy zabrakło oficerów zawodowych, poprowadził swój pluton do ataku na bagnety. Ranny w czasie tej bitwy, dostał się do niewoli niemieckiej. Przewieziony został do obozu jenieckiego — oflagu Woldenberg, gdzie przebywał przez kilka lat. Tam uzupełniał wiedzę, a równocześnie próbował sił jako wykładowca historii ustroju Polski i prawa ojczystego na kursach uniwersyteckich organizowanych półlegalnie w obozie. Koniec wojny zastał go w pobliżu Bremy, dokąd ewakuowano jeńców. Do kraju

[9] Mec. Stefan Sikorski zginął w czasie okupacji w walce z Niemcami.

wrócił w r. 1945. Na reaktywowanym Katolickim Uniwersytecie Lubelskim uzupełnił wkrótce brakujące egzaminy ustne, uzyskując formalnie stopień doktora praw i magistra filozofii w zakresie historii. Wrócił również do przerwanej wybuchem wojny praktyki adwokackiej. W prowadzeniu kancelarii adwokackiej pomagała mu żona, Maria z Brussów, mgr praw, z którą związek małżeński zawarł w r. 1946. Naukowo-dydaktyczna dziedzina zainteresowań dra J. Mazurkiewicza nie pozwalała mu zająć się wyłącznie praktycznym zastosowaniem prawa. W r. akad. 1946/ /1947 prowadził już na KUL wykłady z historii ustroju i prawa polskiego, wkrótce został mianowany zastępcą profesora tego przedmiotu i w tym charakterze pracował do r. 1949.

W r. 1949 ważyły się losy studiów prawniczych w Lublinie. W wyniku decyzji władz państwowych wstrzymano rekrutację na studia prawnicze w KUL, a równocześnie na istniejącej od jesieni 1944 r. pierwszej wyższej uczelni państwowej Lublina — Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej — utworzono Wydział Prawa. Jego organizatorem był prof. Aleksander Wolter, czołowy polski cywilista. J. Mazurkiewicz, podobnie jak L. Halban, zdecydował się na podjęcie pracy na powstającym Wydziale. Został początkowo kierownikiem Zakładu Historii Polski, następnie Katedry Historii Państwa i Prawa Polskiego, na razie jako zastępca profesora. W r. 1951 zrezygnował z praktyki adwokackiej, poświęcając się wyłącznie pracy naukowej, w r. 1956 uzyskał tytuł naukowy docenta. W tym samym roku został powołany na prodziekana Wydziału Prawa UMCS, funkcję tę sprawował do r. 1962.

W r. 1962 Rada Państwa nadała J. Mazurkiewiczowi tytuł profesora nadzwyczajnego. W latach 1962—1964 był dziekanem Wydziału, a od r. 1971 (po wprowadzeniu w UMCS struktury instytutowej) do swego przejścia na emeryturę w r. 1974 pełnił funkcję dyrektora Instytutu Historii i Teorii Państwa i Prawa, będąc równocześnie kierownikiem, wchodzącego w skład Instytutu, Zakładu Historii Państwa i Prawa. Profesorem zwyczajnym został w r. 1971.[10]

Poza funkcjami organizacyjnymi na Wydziale Prawa prof. J. Mazurkiewicz kierował w różnych okresach pracą komisji senackich i innych kolektywów uczelnianych, poza uczelnią zaś piastował szereg funkcji w towarzystwach naukowych i innych stowarzyszeniach. Był przez wiele lat prezesem Lubelskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, przewodniczącym Wydziału Humanistycznego Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, działał w zarządach takich organizacji, jak: Towarzystwo Burs i Stypendiów, Związek Nauczycielstwa Polskiego czy

---

[10] Wykaz funkcji sprawowanych na Wydziale — por. *25 lat Wydziału Prawa...*, *passim*.

Zrzeszenie Prawników Polskich, przewodniczył Sekcji Miłośników Lublina. Brał udział w kolegiach redakcyjnych czasopism naukowych, między innymi „Czasopisma Prawno-Historycznego".

Profesor J. Mazurkiewicz otrzymał liczne odznaczenia państwowe, łącznie z Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, był laureatem wielu nagród regionalnych i resortowych.[11]

Dorobek naukowy Józefa Mazurkiewicza otwiera opublikowana w r. 1933 rozprawa doktorska *Ustawy amortyzacyjne w dawnej Polsce*, a zamyka fragment dziejów Lubelszczyzny w czasach stanisławowskich, zamieszczony w opracowaniu zbiorowym *Dzieje Lubelszczyzny*, Warszawa 1974 (rozdz. VIII — „W czasach stanisławowskich"). W czterdziestoleciu wyznaczonym tymi dwoma datami ukazało się ponad 50 różnego rodzaju prac naukowych: książek, artykułów, recenzji, biogramów itp. Już w pierwszej z wymienionych rozpraw dał się poznać J. Mazurkiewicz jako badacz dziejów dawnego prawa polskiego, umiejący przeprowadzić wnikliwą analizę tekstów prawniczych oraz powiązać ich treść i genezę z realiami badanej epoki. Jest to do dziś podstawowe w naszej literaturze studium traktujące o konstytucyjnych (tj. sejmowych) ograniczeniach rozrostu majątku Kościoła w Polsce XVII—XVIII w. Autor przedstawił polskie posunięcia w tej sprawie na tle porównawczym, ukazując podobne wydarzenia w państwach niemieckich (Prusy, Bawaria, Wirtembergia). Jego zdaniem, za pierwszą z ustaw amortyzacyjnych w Polsce należy uznać konstytucję sejmową z r. 1635, a nie, jak sądzono, z r. 1631. Twierdzenie to popiera przekonywającymi wywodami.

Wśród tematów naukowych, które absorbowały J. Mazurkiewicza, wyróżnić należy problematykę miast prywatnych oraz dzieje prawnoustrojowe Lublina i Lubelszczyzny. Na podjęcie pierwszego z nich niewątpliwy wpływ miały zapewne wspomnienia z dzieciństwa — typowy i niezapomniany klimat małego miasteczka Kurowa: ni to miasta, ni to wsi, pełnego przeświadczenia o swej miejskiej wyższości nad okolicznymi wsiami, ale równocześnie pamięci o dawnej zależności od dworu. Profesor J. Mazurkiewicz, wraz ze swymi uczniami, przeprowadził rozległe poszukiwania źródłowe i opierając się na nich opublikował szereg prac o dziejach miast prywatnych Lubelszczyzny w XIX wieku. Na uwagę zasługują zwłaszcza dwie prace: pierwsza — napisana wespół z J. Rederem i J. Markiewiczem — *Miasta prywatne powiatu lubelskiego a ich*

[11] Dane biograficzne o drodze życiowej prof. J. Mazurkiewicza przynoszą nadto wspomnienia pośmiertne: *Józef Mazurkiewicz (1904—1977)* — napisał W. Ćwik, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1978, t. XXX, z. 2, ss. 299—303; J. Reder: *Prof. dr Józef Mazurkiewicz*, „Rocznik Lubelski" 1978, t. XXI, ss. 188—191; biogram jubileuszowy: *Profesor dr Józef Mazurkiewicz — sylwetka naukowca* (napisał W. Ćwik), „Rocznik Lubelski" 1976, t. XVII, ss. 309—313.

dziedzice w XIX wieku (Annales UMCS, sectio G 1954, vol. I, ss. 103—204), druga — z W. Ćwikiem — *Własność w miastach prywatnych Lubelszczyzny doby Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego (1809—1866)* — Annales UMCS, sectio G 1957, vol. IV, ss. 3—133. Ukazują one sytuację społeczno-gospodarczą miast i miasteczek, stosunki z dziedzicami, będącymi do uwłaszczenia (formalnie do r. 1866) nominalnymi ich właścicielami. W drugiej z powołanych prac skupiono uwagę na analizie stosunków własnościowych, opierając się na bogatym materiale źródłowym oraz wykorzystując tło współczesnych teorii naukowych i praktyki prawniczej. Wymienione prace wzbudziły zainteresowanie czołowych historyków prawa i spotkały się z ich pozytywną oceną, a w trakcie polemiki naukowej wskazano na pilne zadania badawcze na przyszłość.

Wychodząc naprzeciw tym „zamówieniom" J. Mazurkiewicz poszerzył badania nad miastami prywatnymi o sprawę jurydyk. Owocem tego była książka *Jurydyki lubelskie* — Ossolineum, Wrocław 1956 — najbardziej gruntowne w naszej literaturze historycznoprawnej studium poświęcone jurydykom, quasi-miasteczkom, głównie prywatnym. Autor w swych rozważaniach sięga do XVI w., kończy zaś na XIX w. Po raz pierwszy wprowadza definicję jurydyki, mówiąc, iż jest to „[...] osiedle o charakterze miejskim, położone na gruntach miejskich miast królewskich, nie podlegające władzom i ciężarom miejskim, posiadające odrębną od miasta jurysdykcję sądową i administracyjną pod zwierzchnictwem pana feudalnego." Książka ta, choć odnosząca się do realiów lubelskich, ma również znaczenie ogólne. Ukazując mechanizmy przemian społeczno-gospodarczych i prawnych w relacji miasto główne — jurydyka, wnosi wkład do badań nad dziejami aglomeracji miejskich w Polsce epoki feudalnej.

Przeprowadzone badania szczegółowe i ich popularyzacja w opublikowanych pracach uprawniała prof. J. Mazurkiewicza do wystąpienia na VIII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Krakowie w r. 1958 z referatem *Problematyka miast prywatnych w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim*. Przede wszystkim wskazywał on na odrębności kategorii i zespołu problemów miast prywatnych od tzw. miast rządowych (w dawnej Polsce — miasta królewskie, w Księstwie Warszawskim — narodowe). Trzeba dodać, iż teza ta, głównie dzięki staraniom i publikacjom J. Mazurkiewicza, stała się trwałym dorobkiem polskiej myśli historycznoprawnej.

Uzupełnieniem myśli zawartych w referacie krakowskim był artykuł *O niektórych problemach prawnoustrojowych miast prywatnych w dawnej Polsce* — zamieszczony w Annales UMCS, sectio G 1964, vol. XI, ss. 97—122. Traktuje on o szeregu zjawiskach natury społecznej

i prawnej z epoki przedrozbiorowej, mających swe konsekwencje w XIX w.

Ponadto J. Mazurkiewicz zajął się schyłkową fazą „stosunków dominialnych" w miastach Królestwa Polskiego. Opublikował w latach 1966—1967 artykuły o ukazie z r. 1866, likwidującym owe stosunki, oraz o degradacji małych miast do rzędu wsi w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego przed powstaniem styczniowym.[12] Choć nie mówiło się o tym wprost, decyzje władz rządowych dotyczyły głównie właśnie byłych miast prywatnych — małych miasteczek, dominujących liczebnie wśród miast na tych rdzennie polskich obszarach. Opierając się na doskonałej znajomości realiów dotyczących wielkiej liczby miast, J. Mazurkiewicz wskazuje, jak omawiane decyzje i reformy wpłynęły na rozwój urbanizacyjny ziem polskich i na losy ludności miast w późniejszym okresie.

Innym z wątków, wyraźnie zaznaczających się w dorobku naukowym prof. J. Mazurkiewicza, była, jak już wskazano wyżej, historiografia Lublina i Lubelszczyzny. Z ziemią lubelską związany był od urodzenia, tu mieszkał, uczył się i pracował, Lublinowi i Lubelszczyźnie poświęcił wiele swych publikacji naukowych. Już druga z historycznoprawnych publikacji przedwojennych *Ostatnie lata hipoteki dawnej Polski w Lublinie* („Głos Sądownictwa" 1935, nr 2) odnosiła się do realiów lubelskich i traktowała o schyłkowej fazie funkcjonowania staropolskiej hipoteki. Podobnie spraw lubelskich dotyczyły jego dwie pierwsze powojenne rozprawy, opublikowane w wydawnictwie KUL: *O początkach ustroju cechowego w Lublinie* (Lublin 1948) oraz *„Powiatek" w dawnych księgach miejskich Lublina i miast sąsiednich* (Lublin 1949). W pierwszej z nich udowadniał, że cechy lubelskie mają starszą metrykę niż się przyjmuje, w drugiej zaś wskazywał na rodzime pierwiastki polskie w ustroju miasta Lublina i okolicznych miast, opartych na wzorcu niemieckim, łącząc z tymi rodzimymi korzeniami instytucję „powiatku" jako określonego posiedzenia sądowego.

W latach pięćdziesiątych prowadził J. Mazurkiewicz intensywne badania źródłowe dotyczące dziejów historycznoprawnych Lublina i Lubelszczyzny. Wynikiem ich są omówione wyżej prace własne i zespołowe poświęcone jurydykom lubelskim, miastom powiatu lubelskiego i własności w miastach Lubelszczyzny XIX w. W tym samym czasie powstały ważne prace o własności w założonym przez Staszica Towarzystwie Rol-

---

[12] *O likwidacji stosunków dominialnych w miastach Królestwa Kongresowego w 1866 roku*, „Rocznik Lubelski" 1968, t. IX; *Likwidacja ustroju miejskiego mniejszych miast w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim w okresie przed masową zamianą miast na osady (1807—1864)*, „Rocznik Lubelski" 1969, t. X.

niczym Hrubieszowskim oraz o jurysdykcji wojewody lubelskiego nad szlachtą w XVI w. i o podobnych uprawnieniach starosty kazimierskiego wobec okolicznej szlachty w XVIII w.[13] W artykułach tych poruszył Autor nie znane dotąd kwestie: przeprowadził wnikliwą analizę stosunków własnościowych w fundacji Staszica, a także zamieścił oryginalne spostrzeżenia o sądownictwie szlacheckim. W osobnym artykule omówił ze znawstwem znaczenie zasobów Biblioteki im. H. Łopacińskiego, zwłaszcza jej działu rękopisów, w pracy historyka.[14] Lata sześćdziesiąte i początek siedemdziesiątych — to jakby podsumowanie badań prof. J. Mazurkiewicza nad prawnoustrojowymi dziejami Lublina i Lubelszczyzny. W tych latach wyszły zbiorowe zarysy dziejów zarówno miasta, jak i regionu lubelskiego. Do t. I *Dziejów Lublina* (r. 1965) prof. J. Mazurkiewicz przygotował rozdz. „Lublin w okresie reform (1764—1796)", a do syntetycznego opracowania *Lublin 1917—1967* (Lublin 1967) — szkic *Ustrój i znaczenie Lublina w życiu polityczno-prawnym dawnej Polski*, dokonując niestereotypowych spostrzeżeń i trafnych ujęć. Równocześnie w „milenijnym" wydaniu materiałów z sesji popularnonaukowej *Lubelszczyzna w tysiącleciu Polski, Referaty na sesję zorganizowaną przez UMCS*, Lublin 1966. J. Mazurkiewicz jest autorem rozdz. „Rola Lubelszczyzny w Polsce Ludowej". W kilka lat później zajmuje się znów ulubionym okresem stanisławowskim w dziejach Lubelszczyzny, pisząc rozdz. VIII „W czasach stanisławowskich" do cytowanego wyżej opracowania zbiorowego, wydanego w r. 1974. Jest to ostatnia z opublikowanych Jego prac. Do opracowań z omawianego kręgu tematycznego, wydanych w latach 1961—1972, należą ponadto artykuły o dziejach Towarzystwa Rolniczego Hrubieszowskiego, o odrębnościach prawno-ustrojowych Zamojszczyzny oraz Lubelszczyzny (r. 1972), o przemianach w stosunkach własnościowych Lublina w latach sześćdziesiątych XIX w. (r. 1962), o rozwoju Wydziału Prawa UMCS (r. 1968) i inne.[15]

---

[13] *O charakterze własności w Towarzystwie Rolniczym Hrubieszowskim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne", 1957, t. IX, z. 2, ss. 151—166; *W sprawie sądów wojewodzińskich w czasach popiastowskich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne", 1966, t. XVIII, z. 2; *Podległość sądowa szlachty w stosunku do starosty niegrodowego kazimierskiego w XVIII w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne", 1960, t. XII.

[14] *Biblioteka im. H. Łopacińskiego w pracy historyka*, [w:] *Hieronim Łopaciński i biblioteka jego imienia w Lublinie* 1907—1957, Lublin 1957, s. 227—241.

[15] *Zarys dziejów Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego* [w:] *Stanisław Staszic — prekursor spółdzielczości chłopskiej w Europie*, Warszawa 1966, s. 50—58; *Ustrojowoprawna odrębność Zamojszczyzny* [w:] *Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej*, Zamość 1969, ss. 213—218; *Odrębności prawno-ustrojowe w dziejach Lubelszczyzny*, [w:] *Sprawozdanie z działalności UMCS 1969/79*, Lublin 1972, ss. 76—91 (tekst wykładu inauguracyjnego); *Dziesięć lat Wydziału Prawa UMCS* [w:] J. Malarczyk: *Powstanie i organizacja Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w świetle źródeł*, Lublin 1968, ss. 303—310.

Poza dwiema omówionymi grupami tematycznymi, które się niekiedy wzajemnie zazębiają, w spuściźnie naukowej prof. J. Mazurkiewicza wyróżnić należy grupę prac dotyczących zagadnień źródłoznawczych. To On pierwszy w nauce historii prawa polskiego zwrócił uwagę na znaczenie ksiąg i akt hipotecznych z XIX w., tzw. hipoteki polskiej jako źródła poznania dziejów stosunków własnościowych (r. 1953), podkreślił rolę tzw. ksiąg zreponowanych (r. 1957) oraz akt notarialnych (r. 1965) w badaniach nad własnością z czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego.[16]

Poza tym spod pióra prof. J. Mazurkiewicza wyszło wiele prac odnoszących się do różnych innych zagadnień historycznoprawnych, zarówno z epoki porozbiorowej, jak i dawnej Polski, wiele recenzji, not biograficznych, skryptów i artykułów popularnonaukowych. Ich zestawienie przynosi opublikowana w r. 1978 bibliografia.[17]

Oceniając i charakteryzując dorobek naukowy Józefa Mazurkiewicza w związku z ostatnim jego awansem na profesora zwyczajnego, tak pisał prof. Juliusz Bardach: „Studia Profesora J. Mazurkiewicza zorientowane w swojej większości w kierunku zbadania przeszłości ustroju politycznego i prawa regionu lubelskiego przekraczały ramy regionalnej historii państwa i prawa. Wiele tych prac podjęło bowiem na materiale Lubelszczyzny zbadanie kwestii szerszych, które dotąd nie były przedmiotem pogłębionych studiów lub wręcz uchodziły uwagi badaczy [...] Prace te posiadają nieprzemijający walor, gdyż wprowadziły naukę historii państwa i prawa w zakres zagadnień dotąd niemal nieznanych, umożliwiając szersze, syntetyczne ujęcia.” [18]

Natomiast prof. Władysław Sobociński przy tej samej okazji pisał między innymi, co następuje: „Wszystkie prace Profesora Mazurkiewicza z lat ostatnich, podobnie jak już w poprzednim okresie jego twórczości, wskazują na właściwe stosowanie metod naukowych pracy historycznej do dziedziny badań prawnych w aspekcie rozwojowym, na harmonijne wiązanie ze sobą obu tych wątków badawczych, historycznego i prawnego, podczas gdy u wielu historyków prawa równowaga bywa często zachwiana na korzyść jednego z nich. Inną charakterystyczną cechą prac

---

[16] *Uwagi o roli ksiąg i akt hipoteki polskiej z 1818 i 1825 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1953, t. V, ss. 147—157; *W sprawie ksiąg hipotecznych zreponowanych*, „Państwo i Prawo" 1957, nr 2, ss. 1089—1092; *Znaczenie akt notarialnych dla badań nad własnością w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio F 1965, vol. XX, 7, ss. 115—126.

[17] Bibliografia przy wspomnieniu pośmiertnym — „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1978, t. XXX, z. 2, ss. 303—307 (oprac. W. Ćwik).

[18] Z opinii zawartej w aktach osobowych prof. J. Mazurkiewicza — archiwum UMCS.

Profesora Mazurkiewicza jest ich solidna dokumentacja, oparcie ustaleń na nowych materiałach źródłowych, w dużym stopniu archiwalnych — podczas gdy na ogół w nauce historii państwa i prawa okresów nowszych sięganie do źródeł rękopiśmiennych jest stanowczo za mało rozpowszechnione. Dlatego wyniki badań Profesora Mazurkiewicza są cennym i wybitnym wkładem do polskiej nauki historii prawa, jak i do pokrewnych nauk historycznych i społecznych".[19]

Profesor J. Mazurkiewicz był promotorem 6 prac doktorskich.[20] Spośród autorów tych prac 4 uczniów Profesora pracuje na UMCS[21], w tym 1 profesor i 2 docentów. Uczniowie ci kontynuują w pewnym zakresie kierunki badań wybrane i rozwijane przez ich Mistrza.

Zarówno oni, jak i inni, nader liczni, a zaliczający się chętnie do grona uczniów, byli seminarzyści Profesora[22], wspominają Jego wielką życzliwość dla ludzi, a szczególnie dla młodszych kolegów i studentów, oraz głęboką wiedzę, połączoną z wielką skromnością.

Witold Sawicki (1904—1973)

(napisał *Marian Lech Klementowski*)

Urodził się 13 lutego 1904 r. w Humaniu na Ukrainie w rodzinie inteligenckiej. Jego ojciec, Mirosław, adwokat, był społecznikiem i działaczem Obozu Narodowego. Otrzymał wychowanie w tradycjach katolickich i narodowych. Od 12 roku życia należał do harcerstwa (konspiracyjnej Humańskiej Drużyny im. T. Kościuszki), a zasad tej organizacji przestrzegał przez całe życie. Jako 16-letni ochotnik brał udział w wojnie 1920 r., pełniąc funkcję sanitariusza w lazarecie polowym.

Po ukończeniu gimnazjum im. Zamoyskiego w Warszawie, studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Rok przed otrzymaniem magisterium (r. 1926) rozpoczął pracę dydaktyczną jako młodszy asystent w Katedrze Historii Ustroju Polski i Dawnego Polskiego Prawa Sądowego pod kierunkiem prof. dra Józefa Rafacza. W r. 1929 W. Sawicki otrzymał stopień doktora praw na podstawie rozprawy: *Asesorowie w sądach ziemskich i grodzkich na Rusi w XV w.* Równocześnie w latach 1928—1931 odbył aplikację sądową. Jako stypendysta Ministerstwa Wy-

[19] *Loc. cit.*

[20] W porządku chronologicznym doktoraty te uzyskali: Władysław Ćwik, Wacław Huba, Jerzy Markiewicz, Tomasz Opas, Artur Korobowicz, Jerzy Reder.

[21] W. Ćwik, A. Korobowicz, T. Opas, J. Reder.

[22] Wielu pracowników naukowych UMCS z różnych zakładów, a także z uczelni pozalubelskich.

znań i Oświecenia Publicznego przebywał przez 2 lata w Paryżu i Tuluzie, gdzie prowadził studia nad ustrojem i prawem państwa frankońskiego i średniowiecznej Francji.

Habilitował się w r. 1933 na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego na podstawie rozprawy: *Gallo-frankoński comes civitatis w XV w. po Chrystusie.* Habilitacja została zatwierdzona dopiero w r. 1937 na skutek zwłoki ówczesnego sanacyjnego ministra, Janusza Jędrzejewicza.[23] W r. 1936 po zdaniu egzaminu adwokackiego wpisany został na listę warszawskiej palestry, prowadził kancelarię adwokacką wraz ze swym ojcem Mirosławem[24] — jednak zamierzał przede wszystkim zajmować się pracą naukową w zakresie historii prawa. Po zatwierdzeniu habilitacji, aż do wybuchu wojny, kierował na UW zakładem: Biblioteka Historii Prawa na Zachodzie Europy i prowadził wykłady z tego przedmiotu. Jego działalność społeczna, obok harcerstwa (Główna Kwatera Męska, Gromada Reytaniaków, Krąg św. Jerzego, Strażnica Harcerska), obejmowała również udział w ruchu narodowym, między innymi OWP, a następnie Stronnictwo Narodowe.

Podczas okupacji niemieckiej prowadził wykłady i seminaria z Historii Prawa na Zachodzie Europy na tajnym Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego od r. 1940 aż do wybuchu Powstania. Był członkiem „Komitetu Pięciu", stanowiącego zalążek przyszłego Senatu tajnego Uniwersytetu Ziem Zachodnich.[25] Równocześnie prowadził działalność w Harcerstwie Polskim — katolickim odłamie ZHP, inspirowanym ideologicznie przez ruch narodowy, a po aresztowaniu w r. 1941 Stanisława Sedlaczka, Witold Sawicki został Naczelnikiem Harcerstwa Polskiego. Jako

[23] W. Szwarc: *In memoriam, Witold Sawicki 1904—1973,* „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1974, t. XXVI, z. 2, ss. 279—284. Dziękuję w tym miejscu Pani dr Zofii Sawickiej za informacje o ważniejszych faktach z życia i działalności Jej Męża, Witolda Sawickiego. Za cenne uwagi dziękuję również prof. drowi hab. Józefowi Szymańskiemu.

[24] Z. Krzemiński: *Mecenas Witold Sawicki, Sylwetki wybitnych adwokatów,* „Palestra" 1983, nr 12, s. 86 i n.; A. Kisza, R. Łyczywek, Z. Krzemiński: *Zarys historii adwokatury polskiej,* Warszawa 1978, s. 182.

[25] J. Sawicki: *Tajny Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w latach okupacji 1939—1945* [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego,* Warszawa 1963, s. 202. T. Manteuffel: *Uniwersytet Warszawski w latach 1939—1945,* Warszawa 1948, s. 19 i n.; Z. Wróblewski: *Z tarczą i na tarczy,* Warszawa 1971, ss. 111 i n.; A. Symonowicz: *Wspomnienia z tajnego Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w okresie okupacji,* „Palestra" 1958, nr 3—4, s. 25 i n.; *id.*: *Wspomnienia z Wydziału Prawa Tajnego Uniwersytetu Ziem Zachodnich,* [w:] W. Kowalenko: *Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich, Uniwersytet Poznański 1939—1945,* wyd. II, Warszawa 1961, aneks, ss. 191, 193; Z. Krzemiński: *Adwokaci w tajnym nauczaniu studentów prawa Uniwersytetu Warszawskiego,* „Palestra" 1977, nr 1, s. 7; N. Drucka: *Szkoła w podziemiu,* Warszawa 1973, s. 128.

członek Narodowej Organizacji Wojskowej był organizatorem oddziałów AK w katolickim Harcerstwie Polskim.[26] Po wybuchu Powstania Warszawskiego walczył na Starym Mieście w szeregach harcerskiego batalionu „Gustaw", który poniósł duże straty w walkach — ranny w szyję przedostał się kanałami do Śródmieścia.[27] Po upadku Powstania został wywieziony do Rzeszy i osadzony początkowo w stalagu XI-B Fallingsbostel, a następnie w oflagu Bergen-Belsen.[28]

Po powrocie do kraju wznowił pracę naukową na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie w lipcu 1945 r. został powołany na członka-współpracownika PAU. Od jesieni 1945 r. prowadził wykłady na Uniwersytecie Łódzkim do czasu aresztowania za udział w katolickim Harcerstwie Polskim (listopad 1945 r.). Zwolniony na mocy amnestii 1 maja 1947 r. rozpoczął wykłady na Wydziale Prawa oraz Wydziale Humanistycznym KUL. Po powtórnym aresztowaniu w r. 1952 i po półrocznym pobycie w więzieniu został wprawdzie zwolniony, ale został zawieszony w wykonywaniu zajęć uniwersyteckich. W latach 1952—1953 pracował w administracji spółdzielni „Modelarnia i Wzorcownia Odzieżowa", a następnie w Centralnym Katalogu Czasopism Biblioteki Narodowej. Na przełomie r. 1956/1957 został przywrócony do pracy naukowo-dydaktycznej i od 1 stycznia 1957 r. zatrudniony na Wydziale Prawa UMCS. Po zweryfikowaniu przez CKK tytułu naukowego docenta, dopiero 30 października 1957 r. został powołany na stanowisko samodzielnego pracownika naukowego. Po śmierci prof. L. Halbana w r. 1960 został powołany na kierownika Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa, piastując tę funkcję do r. 1970, tj. do reorganizacji struktury Wydziału, kiedy to Katedra włączona została do Instytutu Historii i Teorii Państwa i Prawa, gdzie pracował aż do śmierci, tj. do 13 maja 1973 r.

Równolegle z pracą na UMCS W. Sawicki ponownie podjął od r. 1959 wykłady na Wydziale Prawa i Wydziale Humanistycznym KUL, za które nie pobierał żadnego wynagrodzenia.[29] W ostatnich latach życia nawiązał współpracę z Akademią Teologii Katolickiej w Warszawie. Był czynnym członkiem Towarzystwa Naukowego KUL, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego i angielskiego Selden Society w Londynie.

Kierunki zainteresowań naukowych W. Sawickiego były różnorodne,

[26] B. Hillebrand: *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe w Polsce 1939—1945*, Warszawa 1973, ss. 159 i n., 319 i n.; J. J. Terej: *Rzeczywistość i polityka*, Warszawa 1971, ss. 189 i n., 208, 301, 368—372, 375, 377, 405.

[27] S. Podlewski: *Przemarsz przez piekło*, wyd. II, Warszawa 1957, s. 528; ostatnio — R. Bielecki: *„Gustaw" — „Harnaś" dwa powstańcze bataliony*, Warszawa 1989, ss. 298—300 i inne.

[28] J. Dobraczyński: *Tylko w jednym życiu*, Warszawa 1970, s. 311.

[29] Ks. bp. P. Hemperek: *Witold Sawicki*, „Zeszyty Naukowe KUL", Summarium 1973, nr 2(22) 1, ss. 372—375.

aczkolwiek zasadniczo pozostał wierny epoce średniowiecza. Już pierwsze publikacje (obok wspomnianych wyżej rozpraw również artykuł poświęcony Romualdowi Hubemu) zapewniły W. Sawickiemu miejsce w gronie polskich historyków prawa jeszcze w okresie międzywojennym.[30]

W. Sawicki był uczniem J. Rafacza, historyka prawa polskiego. Była to szkoła, która — zdaniem Józefa Szymańskiego — przyswoiła sobie świetny warsztat badawczy, wypracowany przez niemieckich pozytywistów, a metodologię historii prawa czerpała z inspiracji takich uczonych, jak np. Paul Hinschius. W tym kręgu zrodziły się takie autorytety historiografii polskiej, jak Oskar Balzer, Władysław Abraham czy Tadeusz Silnicki. W Paryżu i Tuluzie W. Sawicki zetknął się z inną, dopiero rodzącą się, szkołą, świetnie później reprezentowaną przez F. Lota, F. Fawtiera i G. Le Brasa. Mimo że pod względem światopoglądu W. Sawicki daleki był od marksizmu, to jednak często stosował w swoich dociekaniach naukowych elementy warsztatu charakterystyczne dla metodologii tego kierunku. Doceniał znaczenie przemian ekonomiczno-społecznych oddziałujących na instytucje ustrojowe i prawne, czemu niejednokrotnie dawał wyraz w pracach poświęconych kształtowaniu się administracji lokalnej państw wczesnofeudalnych. Zwłaszcza w rozprawie o kryzysie administracji lokalnej[31] ukazuje przemiany, jakim podlegała ta administracja. Miały one charakter postępującego kryzysu, który rozpoczął się jeszcze u schyłku Imperium Zachodniego. Proces ten i zmieniające się stosunki ekonomiczno-społeczne doprowadziły w IX i X w. do ukształtowania się nowej koncepcji społeczeństwa i państwa.

Pierwszym kierunkiem Jego zainteresowań badawczych była problematyka podjęta jeszcze w rozprawie habilitacyjnej, a dotycząca zasad prawnych i form ustrojowych władz lokalnych państwa frankońskiego. Należą tu prace o pozasądowym wymiarze sprawiedliwości karnej w monarchii Merowingów, a także o ewolucji rzymskiej kurii municypalnej i stanu dekurionów, o kryzysie administracji lokalnej i o organizacji zarządu lokalnego w Galii Frankońskiej za Merowingów.[32] Prace W. Sawic-

[30] Vetulani: *op. cit.*, s. 53; zestawienie bibliograficzne prac Witolda Sawickiego, oprac. M. L. Klementowski, „Czasopismo Prawno-Historyczne 1974, t. XXVI, z. 2, ss. 284—286.

[31] *Kryzys administracji lokalnej w Galii Frankońskiej za pierwszej dynastii*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G 1967, vol. XIV, ss. 115—155.

[32] *Pozasądowy wymiar sprawiedliwości karnej z urzędu we wczesnym średniowieczu, Monarchia Merowingów*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G 1958, vol. V, ss. 203—260; *Ewolucja rzymskiej kurii municypalnej i stanu dekurionów w państwie frankońskim (wiek VI—VIII)*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G 1962, vol. IX, ss. 1—44; *Organizacja zarządu lokalnego w Galii Frankońskiej za panowania pierwszej dynastii (zarys)*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G 1971, vol. XVIII, ss. 119—146.

kiego, będące próbą odtworzenia form organizacyjnych i prawnych okresu przejściowego między formacją niewolniczą a feudalną na terenie Galii, powstały w okresie, gdy spór między romanistami a germanistami nie był tak zaostrzony. Jego wyważone (obiektywne) stanowisko wskazuje na długą, ewolucyjną drogę rozwojową przeplatania się wątków romanistycznych i germanistycznych. Wyniki Jego badań uzupełniły i w wielu wypadkach skorygowały ustalenia nauki francuskiej i niemieckiej, jak np. wśród wielu innych wykazanie, że pozasądowy wymiar sprawiedliwości karnej z urzędu był, obok postępowania w sądach i zemsty legalnej, normalnym i uprawnionym sposobem utrzymywania ładu prawnego w państwie nie tylko wczesnofeudalnym.

Zagadnienia prawne i ustrojowo-organizacyjne związku państw europejskich w średniowieczu to drugi kierunek badawczy. Należą do niego publikacje o prawie międzynarodowym średniowiecznej Christianitas, o rytuale sakry-koronacji królewskiej jako źródle prawa i ustroju państw średniowiecznej Europy, czy też o drużynie stanowiącej w państwach średniowiecznych jeden z organów władzy centralnej.[33] Nowatorski charakter mają ustalenia W. Sawickiego co do charakteru prawnego chrześcijańskich państw Europy średniowiecznej i co do zespołu norm prawnych obowiązujących we wzajemnych ich stosunkach. Podobne znaczenie ma zasadniczy wniosek w studium o rytuale sakry — koronacji królewskiej, ponieważ Witold Sawicki przypisuje mu miejsce wśród pomników średniowiecznego prawa państwowego, wbrew dotychczasowym poglądom, zawężającym jego charakter do obrzędu liturgicznego (S. Kutrzeba), czy dopatrujących się w jego treści tylko elementów prawa kanonicznego (E. Eichmann).

Liczne są publikacje trzeciego nurtu dociekań naukowych, w których W. Sawicki zmierzał do znalezienia nowych dróg prowadzących do poznania organizacji i prawa państwa pierwszych Piastów, a zwłaszcza ustalenia wpływu Kościoła oraz praw obcych na prawo i ustrój dawnej Polski. Są to prace dotyczące tzw. Zbioru Troistego (*Collectio Tripartita*), będące odkryciem „na nowo" nie publikowanego dotychczas pomnika prawa kanonicznego (a znanego w Polsce już od schyłku XI w.), praca o ewentualnym wpływie niektórych praw obcych w XI i XII w. na stanowisko prawne panującego, członków jego rady i organizacji administracji lokalnej; należy tu zaliczyć również analizę obcej terminologii

---

[33] *Prawo międzynarodowe średniowiecznej „Christianitas"*, „Rocznik Teologiczno-Kanoniczne KUL" 1967, t. 14, z. 5, ss. 21—40; *Rytuał sakry — koronacji królewskiej jako źródło prawa i ustroju państw średniowiecznej Europy*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 1972, t. 24, ss. 279—293; *Drużyna panującego w niektórych państwach średniowiecznych (X—XIII wiek)*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G 1969, vol. XVI, ss. 123—182.

prawniczej w kronice Anonima-Galla. Rozwinięciem tego nurtu jest obszerna rozprawa [34] o udziale Kościoła w organizacji i administracji państwa polskiego, zamieszczona w *Księdze tysiąclecia katolicyzmu w Polsce* (t. III, 1969). Zasadnicze prace drugiego i trzeciego nurtu, łącznie ze wspomnianą ostatnio rozprawą, wydał W. Sawicki w obszernej książce: *Studia nad wpływem praw obcych w dawnej Polsce.* Jako członek redakcji podręcznika *Historia Kościoła w Polsce,* opracował W. Sawicki szereg rozdziałów tego podręcznika, którego t. I (część 1 i 2) ukazał się w r. 1974 pod red. ks. B. Kumora i ks. Z. Obertyńskiego.

Wiele miejsca w dorobku naukowym W. Sawickiego zajmuje problem kryzysu schyłku XI w., a zwłaszcza okoliczności związane z konfliktem króla Bolesława Szczodrego z biskupem krakowskim św. Stanisławem. Nie publikowana rozprawa z r. 1953: *Śmierć św. Stanisława Biskupa w świetle średniowiecznego wymiaru sprawiedliwości* zapoczątkowała szereg publikacji w tej dziedzinie, o różnej wadze i formie, rozproszonych w różnych wydawnictwach. Przedstawił w nich hipotetyczny obraz dziejów Polski za panowania Bolesława Szczodrego i przypuszczalne przyczyny utraty tronu. Nie doszło jednak do napisania pełnej monografii o „sprawie św. Stanisława". Wprawdzie W. Sawicki wystąpił w r. 1971 do Towarzystwa Naukowego KUL z propozycją książki: *„Kryzys monarchii piastowskiej w 1079 r.",* o objętości 20 ark. wyd., niestety, ciężka choroba, która w ostatnim okresie życia pozbawiła Go niemal zupełnie wzroku, a wkrótce śmierć uniemożliwiły dokonanie tego zamierzenia. Już po śmierci W. Sawickiego powstała koncepcja zebrania i opracowania Jego studiów, zarówno publikowanych, jak i nie publikowanych, kierując się planem projektowanej w r. 1971 książki. Maszynopis ss. XIV, 316 + 20, opracowany przez dra Mariana Klementowskiego, oddano do druku w Wydawnictwie Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych w Warszawie.

Pasją Jego życia stała się, kontrowersyjna i wywołująca po dziś dzień polemiki, sprawa konfliktu biskupa krakowskiego św. Stanisława z królem Bolesławem Szczodrym. Podłożem tej dyskusji, wywołującej skrajnie rozbieżne opinie badaczy, było ścieranie się dwóch autorytetów: Kościoła i władzy świeckiej, reprezentowanych przez dwóch uczestników konfliktu. W tym kontekście staje się zrozumiała postawa W. Sawickiego, apologetyczna wobec postaci św. Stanisława. W. Sawicki miał własną koncepcję widzenia tego zagadnienia, jednego z trudniejszych w polskiej mediewistyce i zdaniem wielu uczonych niemożliwego do zadowalającego rozwiązania z powodu nader małej podstawy źródłowej. Poświęcił jej bez mała 30 lat studiów. Starał się poszerzyć bazę źródłową o nowe, nie

[34] *Udział Kościoła w organizacji i administracji państwa polskiego do rozbiorów,* [w:] *Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce,* t. 3, Lublin 1969, ss. 167—260.

wykorzystywane lub zapomniane źródła, jak np. protokół badania relikwiarza z czaszką św. Stanisława przez specjalistów z dziedziny medycyny sądowej: prof. dra Jana Olbrychta i dra Mariana Kusiaka, źródła ikonograficzne typu archeologiczno-prawnego czy konsultacje z przedstawicielami nauk medycznych i psychiatrycznych. Inną cechą twórczości W. Sawickiego jest wielokrotne podkreślanie, że Jego badania niosą ustalenia hipotetyczne, co każe traktować je nie tylko z szacunkiem, ale i zaufaniem. Stanowi to niewątpliwy walor tych studiów, które nie zacierają różnicy między ustaleniami oczywistymi a tylko hipotetycznymi. Koncepcję Jego można przyjąć lub odrzucić, dla wielu jest nader dyskusyjna, a miejscami wręcz nie do przyjęcia — ale stanowi ona fakt historiograficzny, któremu nie można odmówić znaczenia, zwłaszcza jako wkładu do ogólnego rozwoju polskiej mediewistyki. Powikłane losy życia W. Sawickiego i mało sprzyjające historiograficzne warunki podejmowania tego rodzaju kontrowersyjnej problematyki, nie pozwoliły Mu zaprezentować omawianej koncepcji w formie monografii. Dopiero wówczas miałaby szanse doczekać się rzetelnej krytyki i dyskusji.

Podczas swojej pracy na Wydziale Prawa UMCS doc. W. Sawicki wiele czasu poświęcał dydaktyce i wychowaniu młodzieży. W trosce o jakość nauczania opracował szereg skryptów zawierających usystematyzowane i opatrzone komentarzem własne tłumaczenia tekstów źródłowych z zakresu swego przedmiotu. Był zwolennikiem unowocześniania zajęć dydaktycznych, między innymi przez stosowanie środków audiowizualnych. Gromadził również zbiory mikrofilmów trudno dostępnych w kraju źródeł i opracowań.

Pragnął kontaktu z młodzieżą, wśród której cieszył się odwzajemnioną sympatią i poważaniem. Zawsze gotów do pomocy, był zarazem nieubłagany wobec usiłujących „prześlizgnąć" się przez studia. Powoływał się w takich przypadkach na maksymę Swego Mistrza — Prof. Józefa Rafacza — „Szkoła wyższa to nie tylko kwestia zdolności, lecz także charakteru."

Wymagający w stosunku do siebie, tę samą zasadę stosował wobec młodszych współpracowników. Uczył rzetelnej pracy naukowej i bezkompromisowego dążenia do poznania i głoszenia prawdy. Ucząc samodzielności, oczekiwał własnych przemyśleń i propozycji, ale zawsze można było liczyć na Jego pełne życzliwości zainteresowanie i rzeczowe uwagi. Wysiłek włożony w pracę dydaktyczną zaowocował w postaci ponad 130 prac magisterskich i 3 rozpraw doktorskich. Stopień doktora uzyskali: Wojciech Szwarc, Tadeusz Ścibor i Marian Klementowski. Dwóch spośród Jego uczniów pracuje na UMCS: Wojciech Szwarc i Marian Klementowski, kontynuując w pewnym sensie kierunki badań prowadzone przez ich Mistrza.

Adam Wiliński (1909—1977)

(napisał *Marek Kuryłowicz*)

Urodził się 21 lutego 1909 r. w Nowym Sączu. Jego rodzice byli nauczycielami w tamtejszym gimnazjum, do którego (typu klasycznego) też uczęszczał. Po maturze rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ukończył je w r. 1931. Następnie odbył aplikację w Prokuratorii Generalnej w Warszawie, po czym podjął pracę w Okręgowej Izbie Kontroli Państwa w Krakowie. W czasie okupacji nauczał łaciny i angielskiego na tajnych kompletach gimnazjalnych. Aresztowany, przebywał pod koniec wojny w obozie koncentracyjnym Kraków—Płaszów. Po wyzwoleniu rozpoczął pracę asystenta u prof. Wacława Osuchowskiego w Katedrze Prawa Rzymskiego UJ. Tam też doktoryzował się w r. 1949 na podstawie pracy o rozwoju obowiązku alimentacyjnego w prawie rzymskim. W r. 1951 przeniósł się do Lublina, obejmując jako zastępca profesora kierownictwo Katedry Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. W Lublinie pozostał do końca życia — zmarł 21 maja 1977 r.[35] Jednak corocznie odwiedzał Kraków i Tatry, których był wiernym miłośnikiem.

Karierę uniwersytecką rozpoczął, jak już wspomniano, w Krakowie. Po przybyciu do Lublina zorganizował na nowo Katedrę Prawa Rzymskiego, przekształconą w r. 1970 w Zakład.[36] Od r. 1956 był docentem, a następnie uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego (r. 1969) oraz zwyczajnego (r. 1976). Przez 3 lata pełnił funkcję prodziekana (1954—1957), przez 5 lat (1957—1962) — dziekana Wydziału Prawa UMCS. W latach 1974—1977 sprawował funkcję dyrektora Instytutu Historii i Teorii Państwa i Prawa UMCS. Z licznych pozostałych funkcji wymienić trzeba przynajmniej członkostwo w Lubelskim Towarzystwie Naukowym oraz (od r. 1972) udział w komitecie redakcyjnym „Czasopisma Prawno-Historycznego".[37]

Profesor A. Wiliński należał do wybitnych znawców prawa rzymskiego oraz historii i kultury starożytnej. Wykładał prawo rzymskie na Wydziale Prawa UMCS oraz — przez krótki czas — na KUL. Prowadził

---

[35] Wspomnienia pośmiertne: „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1978, t. XXX, z. 1, ss. 249—252 (M. Kuryłowicz i M. Żołnierczuk); „Rocznik Lubelski" 1979, t. 21, ss. 185—187; (M. Kuryłowicz); „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte" Rom. Abt. 1979, t. 96, ss. 490—492 (H. Kupiszewski); „Informator UMCS" 1977, nr 2—3, s. 7 (M. Kuryłowicz).

[36] Por.: *25 lat Wydziału Prawa...*, ss. 56 i n.

[37] Dokładniejszy wykaz funkcji zob. *ibid.*, s. 57.

nadto przez szereg lat (1957—1961) wykłady z historii starożytnej na Wydziale Humanistycznym UMCS. Szczególne zasługi położył jednak przy tworzeniu Katedry Prawa Rzymskiego UMCS. Prowadzenie działalności dydaktycznej i naukowej w zakresie prawa rzymskiego wymagało przede wszystkim mozolnych starań o stworzenie od podstaw biblioteki katedry. Doskonała orientacja w światowej literaturze przedmiotu, systematyczna analiza postępów w romanistyce prawniczej oraz baczne śledzenie nowości wydawniczych pozwoliły zgromadzić, mimo dość skromnych możliwości finansowych katedry, wartościowy księgozbiór, umożliwiający prowadzenie i uzyskiwanie znaczących wyników w pracy naukowej. Powodem tego są między innymi resortowa nagroda II stopnia za szczególne osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych oraz nagrody w konkursach „Państwa i Prawa", uzyskane przez pracowników Katedry za prace doktorskie, przygotowane pod naukowym kierownictwem Profesora (M. Żołnierczuk — II nagroda w r. 1969; M. Kuryłowicz — I nagroda w r. 1974).

W działalności organizacyjnej na rzecz rozwoju Katedry (Zakładu) Prawa Rzymskiego wyróżnić trzeba również nawiązanie w ciągu lat pracy kontaktów naukowych z ośrodkami romanistycznymi za granicą. Niewątpliwie przyczyniły się do tego staże zagraniczne, jakie odbył prof. Wiliński we Włoszech i w RFN, a także wykłady i konferencje naukowe za granicą. Owocem tych kontaktów była zarówno twórcza inspiracja naukowa, jak i literatura zagraniczna, sprowadzana przy takich okazjach na potrzeby pracowników naukowych Zakładu. Pozwoliły one na utrzymanie prowadzonych badań w aktualnym nurcie europejskiej romanistyki prawniczej.

Podsumowanie dorobku naukowego prof. A. Wilińskiego zawarte jest w wymienionych już wspomnieniach pośmiertnych. Tam też znajdują się zestawienia bibliograficzne Jego prac.[38] Szczegółowa ich analiza wydaje się tu niecelowa. Dlatego ograniczymy się do kilku ogólniejszych refleksji poczynionych z perspektywy minionych — od śmierci Profesora — 10 lat.

Prace naukowo-badawcze prof. A. Wilińskiego nie były liczne, ale tematykę badań dobierał bardzo starannie. Nie ulegał przy tym modnym nowościom, niosącym ze sobą falę publikacji, lecz sięgał po problemy rzadziej poruszane, choć zawsze ważkie. W doborze tematyki pomagało Mu wszechstronne, gruntowne oczytanie w literaturze naukowej. Większość czasu spędzonego codziennie w Zakładzie przeznaczał właśnie na lekturę książek i czasopism romanistycznych. Dzięki temu miał ogromną wiedzę w swej dziedzinie, nie ograniczającą się do znajomości tych tylko tematów, którymi się bliżej zajmował. Ta wiedza pozwalała Mu poruszać się

[38] Por. też *ibid.*, ss. 247—249.

swobodnie po różnych obszarach badawczych oraz sięgać po tematy wymagające bardzo dobrego przygotowania fachowego.

Badania naukowe rozpoczął A. Wiliński rozprawą doktorską *Rozwój historyczny obowiązku alimentarnego między krewnymi w prawie rzymskim* (r. 1949). Później w zakresie tradycyjnie najbardziej przez romanistów eksploatowanego prawa prywatnego koncentrował się na mało wówczas badanym prawie niewolniczym. Jego artykuły o klauzulach przy wyzwalaniu niewolników po dzień dzisiejszy pozostały ostatnim słowem na ten temat w nauce prawa rzymskiego.[39] Problematyki tej nie zdążył już wyczerpać i oczekuje ona nadal na kontynuatora.

Pewną nowością w r. 1966 był krótki zarys rzymskiego prawa i procesu karnego, zawarty w książce *Das römische Recht*, wydanej w Lipsku. Z pogranicza prawa prywatnego i prawa karnego są artykuły o nadużyciu władzy przez właściciela wobec niewolników oraz o zabójstwie niewolnika w świetle ustawodawstwa Sulli (*lex Cornelia de siccariis et veneficis*).[40] Dzisiaj rzymskie prawo karne staje się coraz częściej przedmiotem badań i publikacji; prace zatem Profesora można traktować jako sygnały tej orientacji badawczej.

Profesora A. Wilińskiego interesowała też problematyka ustrojowa, zapoczątkowana przez wczesne prace o rzymskim prawie wyborczym. Powrócił do niej pod koniec życia w artykułach o wczesnych dziejach ustroju rzymskiego oraz o przemianach ustrojowych na przełomie republiki i pryncypatu.[41] Szczególnie w tych pracach widoczne jest charakterystyczne dla Profesora spojrzenie na prawo w kontekście warunków społecznych i politycznych.

Wreszcie publikacje dydaktyczne towarzyszyły Profesorowi od początku działalności w Lublinie. Naglącą potrzebą było wówczas opraco-

---

[39] Por.: *Studia nad alienacją niewolników w rzymskim prawie prywatnym, Sprzedaż niewolnika z zastrzeżeniem miejsca pobytu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1972, t. XXIV, z. 1, ss. 1—34; *Studia nad alienacją niewolników w rzymskim prawie prywatnym. Sprzedaż niewolnika z zastrzeżeniem niewyzwalania*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G 1972, vol. XIX, ss. 29—52; *Ricerche sull'alienazione degli schiavi nel diritto romano, Vendita dallo schiavo con la clausola „ne manumittatur"*, „Index" 1974—1975, t. 5, ss. 321—330.

[40] Por. m. in.: *Ustawy Konstantyna Cod. Th.* 9, 12 *De emendatione servorum na tle historycznego rozwoju iuris vitae ac necis pana niewolnika*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne KUL" 1963, t. 10, z. 4, ss. 177—195; *Zur Frage der Tötung von Sklaven in der lex Cornelia de sicariis et veneficiis*, [w:] *Acta Conventus XI Eirene*, Wrocław 1971, ss. 229—234.

[41] Referat o rzymskiej rewolucji w okresie przejścia od republiki do pryncypatu, wygłoszony w r. 1976 na Ogólnopolskim Zjeździe Historyków Prawa i Myśli Społeczno-Politycznej w Lublinie, podany został do druku (w nieco skróconej wersji w jęz. niemieckim) przez M. Kuryłowicza [w:] *La rivoluzione romana*, Napoli 1982, ss. 217—222.

wanie skryptu dla studentów prawa. Pierwszy wydany został w latach 1952—1953 (*Zarys wykładu rzymskiego prawa prywatnego*, cz. 1—2, Kraków). Nowa, również dwutomowa, wersja ukazała się w r. 1969[42], a po szybkim wyczerpaniu nakładu — ponownie w r. 1973. Dydaktyczne przeznaczenie miała też książka *Das römische Recht*, Leipzig 1966, która doczekała się kilkunastu pozytywnych recenzji i not.[43] Do problematyki znaczenia prawa rzymskiego jako propedeutyki prawa cywilnego w studiach prawniczych powrócił Profesor w programowym dla tego tematu artykule o problemach dydaktycznej współpracy romanistów i cywilistów.[44] Jego postulaty w tym zakresie nadal czekają na bardziej życzliwy odzew cywilistów.

Dorobek prof. A. Wilińskiego uznać należy niewątpliwie za oryginalny i nieszablonowy. Służyć też może za przykład prac bardzo starannych, pod każdym względem dopracowanych, bez śladów pośpiechu i złączonej z nim zwykle powierzchowności. Taki charakter miały również opracowane przez Niego recenzje, przy których okazji uczył nas, jak trzeba pisać prace naukowe z prawa rzymskiego i jak ich pisać nie należy. W sumie — solidna, dobra szkoła romanistyczna. Nie jest więc przypadkiem, że zaczynając od dojeżdżania z Krakowa na wykłady w Lublinie, a więc *in cruda radice*[45], zbudował systematyczną pracą w ciągu następnych lat lubelską romanistykę. Pozostawił po sobie dwu następców (M. Kuryłowicz, M. Żołnierczuk), którzy przeszli przy Nim drogę od asystentury do samodzielności naukowej — osiągnięcie zasługujące zawsze, a w tej specyficznej dyscyplinie szczególnie, na prawdziwe uznanie i godne wspomnienie.

---

[42] Por. recenzję W. Rozwadowskiego, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1971, t. 23, z. 1, ss. 201—205.

[43] Por. wykaz w „Czasopiśmie Prawno-Historycznym" 1978, t. XXX, s. 251, uw. 15.

[44] *Das Problem einer didaktischen Zusammenarbeit von Romanisten und Zivilisten in den Rechtswissenschaftlichen Fakultäten*, „Acta Juridica et Politica Universitatis Szegediensis" 1970, t. 17, fasc. 27, ss. 343—346.

[45] Por. Kupiszewski: *op. cit.* (zob. wyżej, przypis 35), s. 492.